

Pensjonaty pod kontrolą

Data publikacji: 3.08.2012 20:25

Od początku wakacji cieszyński Sanepid kontroluje miejsca, w których wypoczywa młodzież. Jeszcze kilka lat temu takie kontrole odbywały się zanim letnicy przyjechali na wypoczynek. Kwalifikowano wówczas obiekty. Teraz odbywa się to w trakcie sezonu.

Na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej można odnaleźć spis organizacji, które organizują wypoczynek dla dzieci i młodzieży w naszym powiecie. Jest tam również wykaz obiektów, w których one wypoczywają. [\(Zobacz TUTAJ\)](#)

W Bazie MENU znajdziemy 164 miejsca świadczące usługę wypoczynku. Są to głównie formy wyjazdowe (Ustroń, Wisła, Brenna) ale również miejscowości takie jak Cieszyn, gdzie są organizowane np. półkolonie. W pierwszej połowie lata, cieszyński Sanepid przeprowadził 24 wyrwykowe kontrole w tych obiektach. Na co zwraca się uwagę?

Kontrole dotyczą dwóch tematów. Pierwsza to warunki pobytu, zamieszkania, warunków higieniczno sanitarnych. Również sprawdzane są tereny rekreacyjne jak i to w jaki sposób, organizator zapewnia opiekę medyczną podopiecznych - wyjaśnia Teresa Wałga szefowa cieszyńskiego Sanepidu.

Druga część kontroli dotyczy zapewnienia bezpiecznej żywności. Na pracownicy powiatowej stacji sanitarno - epidemiologicznej nie wykryli większych zaniedbań w tym zakresie. Ale są obiekty, które co roku mają problemy z przejściem kontroli. Jest taki jeden obiekt w Wiśle, w którym za każdym razem wykrywamy jakieś usterki. **W tym konkretnym przypadku ukaraliśmy właściciela obiektu mandatem karnym za zły stan sanitarny. Nie stwarzało to bezpośredniego zagrożenia ale takich sytuacji być nie powinno** - dodaje Wałga.

[POSŁUCHAJ](#)

W takich przypadkach często wydawana jest również decyzja administracyjna, która określa termin poprawy stanu sanitarnego. W sumie podczas kontroli, sprawę bezpieczeństwa zakwestionowano w dwóch obiektach w Wiśle.

Był również jeden przypadek związany z zachorowaniem większej grupy wczasowiczów. Sanepid został poinformowany przez lekarza pogotowia, że udzielał on pomocy większej grupie osób. Były to dolegliwości żołądkowe. Ale bardzo szybko one ustępowały. Wskazywać to mogło na infekcję wirusową a nie na zły stan przygotowywanych posiłków. Dochodzenie epidemiologiczne nie stwierdziło w tym obiekcie złego stanu higienicznego. Mimo wszystko przeprowadzono dokładną dezynfekcję bloku żywieniowego.

Dawniej zdarzały się telefony od zaniepokojonych rodziców, jednak w tym roku takich sytuacji nie mieliśmy- przyznaje Wałga. I jednocześnie ocenia, że w przeciągu ostatnich kilkunastu lat następuje znacząca poprawa stanu obiektów, w których wypoczywa młodzież. Ma na to wpływ przede wszystkim to, że koloniści nocują w domach wczasowych, które są pod stałą opieką Sanepidu. **Dawniej były to domy prywatne, czy też szkoły, które nie posiadały odpowiedniego zaplecza do goszczenia tylu osób** - mówi Wałga.

Jednak dawniej, jak dodaje szefowa cieszyńskiej stacji, wszelkie nieprawidłowości mogły być wychwycone zanim młodzież pojawiła się w obiekcie. Teraz jest to możliwe, kiedy goście już są zakwaterowani.

Jan Bacza